

1. Czy mam pragnienie świadczenia o miłości Bożej? Co czuję, gdy myślę o ewangelizacji? Co czuję, gdy słyszę słowa papieża Franciszka, że misją Kościoła dzisiaj jest ewangelizowanie ubogich? Jakie myśli mi towarzyszą, gdy czytam poniższe słowa: „Dlatego najpilniejszym zadaniem w tym momencie życia Kościoła jest przedstawienie kerygmatu tym, którzy są ochrzczeni, ale jeszcze nie spotkali Boga i nie czują się wobec Niego jak synowie; tym, którzy zostali ochrzczeni, ale nie doświadczyli nigdy mocy Ducha” (Hose Prado Flores „Idźcie i ewangelizujcie ochrzczone”) Jak widzę siebie i swoją rodzinę w misji Kościoła?
2. Co konkretnie przeszkadza mi/nam (w rodzinie, we wspólnocie) w ewangelizacji (aby zacząć ewangelizować)? Jak możemy temu zaradzić?
3. Kto zaświadczył wobec mnie o Jezusie (konkretne osoby, czas)? W jaki sposób zostałem ubogacony przez świadectwo innych? Czy wdzięczność za to, że Jezus mnie odnalazł i za ludzi, którymi się posłużył, wzbudza we mnie pragnienie bycia narzędziem w rękach Boga, by również inni mogli odnaleźć drogę do Ojca? Ile jest we mnie postawy dziewięciu trędowatych, którzy po uzdrowieniu nie oddali chwały Bogu, a ile cudzoziemca, który wrócił donośnie chwając Boga, padając na twarz przed Nim i dziękując Mu? (Łk 17, 11-19)
4. Zróbcie na grupce „burzę mózgów” i zapiszcie gdzie widzicie obszary do ewangelizacji dla naszej wspólnoty :)
5. Podziel się Twoim doświadczeniami ewangelizacji – czy i jakie owoce tego działania widzisz w swoim życiu?
6. Czy potrafię słuchać drugiego człowieka z uwagą i skupieniem? Czy potrafię dostrzec dobro w człowieku, który mnie rani/ma wiele słabości/jest bardzo zagubiony?
7. Czy dzielenie się wiarą (własnymi doświadczeniami) z drugim człowiekiem przychodzi mi z łatwością (najbliższa rodzina, przyjaciele, osoby z pracy itp)? Gdzie jest najłatwiej a gdzie najtrudniej i dlaczego?
8. Dzielenie owocami medytacji z poprzedniego miesiąca.
9. Czy zapraszam Pana Boga do swojej codziennej pracy?